

DR PAWEŁ PŁATEK

WPŁYW INTERNETU NA ROZWÓJ CZŁOWIEKA W REFLEKSJI SEMANTYCZNO-KULTUROWEJ

*The impact of the Internet on human development
in semantic and cultural reflection*

Zawsze aktualna pozostaje kwestia właściwego sposobu korzystania z Internetu¹. Jasne wybory, pożyteczne, służące dobru osobistemu i wspólnemu s. źródłem zdrowej świadomości osoby i społeczeństwa. Obraz cywilizacji zbudowanej na technologiach nowych mediów to wyzwanie nie dla gospodarki, polityki czy kultury, ale dla osoby². Każdy nowy wynalazek, mający ułatwić życie człowiekowi, powinien być poddany etycznej analizie, by zachować miejsce osoby na szczycie

¹ J.P. Foley, *Internet nadaje nowe znaczenie wyrażeniu „Deus ex machina”*: w: J. Kloch ks. (red.), *„Internet i Kościół*, Warszawa 2011, s. 202.

² Według Umberta Eco dochodzimy do klasyfikacji społeczeństwa pod względem możliwości i umiejętności korzystania z nowych mediów. Pierwszą i zarazem najsłabszą klasą w takim społeczeństwie będą ludzie, którzy nie posiadają odpowiedniej wiedzy do obsługi nowoczesnych mediów. W prawdzie będą odbierali informacje płynące np.: z radia, czy gazety, ale będą uczestniczyli w odbiorze informacji w sposób pasywny. Druga klasa będzie mieściła w sobie osoby zdolne do posługiwania się komputerem oraz Internetem. Będą one bez problemu pobierać potrzebne informacje w dowolnym czasie i przestrzeni. Ostatnia klasa została określona również, jako Web 2.0, s. to ludzie, którzy nie tylko radzą sobie z szybkim dotarciem do potrzebnych informacji, ale sami je tworzą. Stając się współtwórcami globalnej kultury i kreatorami przemian społecznych. Obecny progres w cyberprzestrzeni wg Levinsona osiągnął już miano Web 3.0 dla tych ludzi, którzy posiadli możliwości wpływania na świat poprzez mobilny Internet. zob. U. Eco, *Diariusz najmniejszy*, Kraków 2007, s. 32–39 oraz por. K. Czuba, *Katolickie podstawy etyki dziennikarskiej*, Toruń 2007, s. 245–246.

wartości ponad złudną władzą i bogactwem. Kategorią oceny winny być zatem trzy cnoty służące człowiekowi: prawda, dobro i piękno.

Chrześcijańska propozycja wizji rozwoju człowieka a oddziaływanie Internetu

Obserwacja współczesnego świata stawia nowe zadanie dla ludzi odpowiedzialnych za kształtowanie postaw, ludzi uważanych za autorytety. Dotyczą one pomocy we właściwym korzystaniu z nowego medium jakim jest Internet³. To medium, dzięki swej powszechności, daje możliwość zaistnienia na scenie współczesnej kultury bardzo wielu ludziom, w tym także osobom o niezwykle radykalnych poglądach, często nawet destruktywnych postawach w stosunku do życia i kultury. We właściwym korzystaniu z Internetu kluczowe znaczenie winien mieć głos rodziny, powołanej do wychowania odpowiedzialnego i pomocy w celu przystosowania człowieka do moralnej egzystencji w społeczeństwie. Dlatego też, tak istotne jest odpowiednie przygotowanie rodziców do wychowywania i wybór świadomej koncepcji rozwoju człowieka. Nie jest to łatwe, bo Internet jest wirtualnym „targowiskiem”, które proponuje młodym ludziom różne wartości i formy egzystencji.

Podstawą dla właściwego wychowania rodzicielskiego jest propozycja dorastania w duchu wartości chrześcijańskich. Źródłem zaś tego modelu wychowania są: Ewangelia, katechizm i nauczanie Kościoła. Obok dokumentów Kościoła, należy zwrócić uwagę na interpretację Ewangelii w kontekście współczesnego życia. Rozwój człowieka w takim rozumieniu ukierunkowany jest ku prawu miłości i poszanowania bliźniego, ku dorastaniu w społeczeństwie zbudowanym na fundamentach prawdy. W świecie chrześcijańskim dorastanie człowieka do odpowiedzialności odbywa się w świetle Objawienia Bożego. Z perspektywy takiego postrzegania, fundamentem jest prawda

³ W niniejszej pracy pojęcie Internet to „ogólnoświatowa sieć komputerowa, umożliwiająca przesyłanie poczty elektronicznej, rozmowy na listach dyskusyjnych, przeglądanie stron WWW, wymianę danych między komputerami itp.” M. Bańko, *Wielki Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 2010, hasło: „Internet”.

o Bogu kochającym, który jest Miłością miłującą. Taki wybór świata wartości prowadzi osobę do uczestnictwa w życiu Boga, które jest dla człowieka drogą do życia szczęśliwego tu i teraz, a także w wieczności⁴. Miłość chrześcijańska nie zakłada jednak bezwarunkowego i ślepego zaufania. Postawa dojrzałego chrześcijanina to życie według przykazań, zanurzone w realizmie codziennego życia⁵. To świadomy wybór świata wartości.

Powstało wiele dokumentów Kościoła dotyczących wychowania w duchu chrześcijańskim. Historia podejścia Kościoła do metod kształtowania człowieka przeszła daleką drogę ewolucji.

Wspólnota wiernych od zawsze była ukierunkowana na głoszenie Słowa Bożego i udzielanie Sakramentów. Eklezja – Kościół ma pełnić trzy podstawowe funkcje: prorocką, kapłańską i pasterską⁶. Do spełniania tych zadań powołani s. wszyscy członkowie rodziny dzieci Bożych.

Funkcja prorocka⁷ – według KK jest to rola prorocka Kościoła, która wyraża się w trzech podstawowych zadaniach: poprzez odpowiedni przykład dla świata, przez głoszenie Dobrej Nowiny oraz przez dary Ducha Świętego, darowane wiernym według wyboru Boga, które mają być narzędziem potrzebnym ku budowaniu społeczności wiernych⁸. Funkcja ta jest budowaniem więzi między światem współczesnym a osobą wierzącą. Jest również fundamentem szerzenia wiary chrześcijańskiej w przestrzeni Internetu i tam właśnie „głoszenie Chrystusa dokonywane zarówno świadectwem życia, jak i słowem, nabiera swojego charakteru i szczególnej skuteczności przez to, że dokonuje się w zwykłych warunkach właściwych światu”⁹. Należy podkreślić, że pełnia tej funkcji ma miejsce dopiero, gdy wierzący chrześcijanin sam przyjmuje Słowo Boże i je wypełnia oraz zanosi Chrystusa do innych

⁴ Zob. por. KKK 13

⁵ Por. M. Dziewiecki, *Zwykłym językiem o niezwykłym chrześcijaństwie*, Toruń 2010, s. 83–140.

⁶ Por. R. Kamiński, *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 259.

⁷ Zob. E. Robek, *Kościółowi w Polsce powiedz... Refleksja teologicznopastoralna*, Warszawa 2009, s. 275.

⁸ Zob. KK 12.

⁹ KK 35.

w sposób pełny i bez przymusu. Wierzący zawsze ma wybrać Boga dobrowolnie¹⁰.

Funkcja kapłańska – jest odwzorowaniem realnego uczestnictwa wierzącego w Kościele. Powszechne kapłaństwo wierzących ma swoje odzwierciedlenie w chrzcie i bierzmowaniu, a także Eucharystii. „Eucharystia jest sakramentem, który bardziej niż wszystkie pozostałe łączy ochrzczonych z misterium paschalnym Jezusa Chrystusa, które było kulminacyjnym aktem wypełnienia Jego kapłaństwa, pozwala ona chrześcijanom na ciągle zjednoczenie ofiary ze swojej osoby i ze swojego życia z tą ofiarą, którą Chrystus uczynił „raz na zawsze” na krzyżu i którą ustawicznie przedstawia Ojcu”¹¹. Podstawą wychowania chrześcijanina do mediów jest, zatem nie tylko głoszenie Słowa Bożego, ale również czynny udział w społeczności wiernych nie jako „obserwatorów”, ale jako aktywnych uczestników włączonych przez chrzest do Kościoła.

Funkcja królewska – w ścisłym znaczeniu odnosi się do Osoby Jezusa, który jest Królem¹². Jednak działalność Chrystusa na ziemi nie skupiała się na ludzkim pojmowaniu funkcji króla jako niepodzielnej władcy¹³. Czyny Jezusa podkreślają, iż kluczem do zrozumienia królewskiego posłannictwa nie jest szczególne urodzenie, lecz świadomość o własnym oddaniu i służbie ludziom. W tym rozumieniu współczesny człowiek zanurzony w przestrzeni Internetu i poddany chrześcijańskiemu wychowaniu, ma za zadanie przyjąć odpowiedzialność za swoje słowa i czyny. W procesie komunikacji w sieci może spełniać tę misję w zwyczajnej rozmowie z drugim człowiekiem, czy choćby w jednej z wielu akcji humanitarnych, które uwydatniają swoją działalność w Internecie¹⁴.

¹⁰ J 1, 13 – fragment nawiązuje do dawnego definiowania, kto jest prawdziwym uczniem Jezusa Chrystusa w pierwszych gminach chrześcijańskich.

¹¹ E. Robek, dz. cyt., s. 278.

¹² Por. np.: Mt 1, 1–25 oraz J 18, 37.

¹³ Zob. KDK 42.

¹⁴ Np.: Akcja „Pajacyk” – jest to, działający od 1998 roku, program Polskiej Akcji Humanitarnej, którego celem jest pomoc niedożywionym dzieciom w Polsce i na świecie. Źródło: www.pajacyk.pl.

Omówione wyżej funkcje mogą służyć za środek interpretacyjny w procesie wychowania i kształtowania świadomości chrześcijanina – internauty. Najistotniejszym jest jednak szacunek dla godności człowieka, poszukiwanie prawdy, życie w prawdzie i działanie w duchu miłości bliźniego.

Nauka Kościoła, dotycząca wychowania w rodzinie, zawarta w Adhortacji *Familiaris Consortio* podkreśla, że współcześnie zaburzone s. relacje rodzinne. Jedną z przyczyn jest tutaj wpływ mediów, a w tym szczególnie Internetu, który daje człowiekowi szeroki zakres zaspokajania „głodu” informacyjnego i rozrywkowego¹⁵. Bardzo często jest to informacja czy rozrywka niezgodna z prawdą i dobrem człowieka. Komputer, a za jego pośrednictwem, Internet, stały się źródłem rzeczywistej transformacji osoby nie tylko na poziomie jej wnętrza duchowego. Często zmieniają charakter właściwych relacji między ludźmi, przekształcają funkcje i normy w rodzinie. Inwersji podlega także rozumienie życia w małżeństwie, którego zasadnicze pojmowanie, jako „my” poprzez działanie mediów stają się wyłącznie „ja” i towarzyszące obok, przygodne „ty”. Jak przypominał św. Jan Paweł II, owe zjawisko ma swoje źródło w nieumiejętnym posługiwaniu się wolnością¹⁶. Człowiek zapomina, iż jego wolność ograniczona jest przez niezależność drugiej osoby. Postrzeganie jednak wyłącznie negatywnych skutków transformacji pod wpływem medium, jakim jest Internet, byłoby jednostronnym rozumieniem świata, jako ze swej natury złego. Należy podkreślić, że nowe, współczesne realia życia codziennego nie s. wyłącznie negatywne, o czym przypomina również św. Jan Paweł II. Media próbują pozytywnie oddziaływać na społeczeństwo między innymi poprzez liczne kampanie społeczne dotyczące, np.: szacunku do ludzi w podeszłym wieku, należnego miejsca kobiety w społeczeństwie, prawa dzieci do posiłku, uśmiechu i szczęścia w ognisku domowym. Ważną rolę odgrywają w tym zakresie media katolickie.

¹⁵ Por. FC, nr. 4. Tekst Adhortacji dostępny jest na stronie: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/familiaris.html

¹⁶ Zob. FC, nr 6.

W oparciu o przekaz Adhortacji można stworzyć spójną koncepcję rozwoju człowieka, który w sposób odpowiedzialny, będzie kierował swoimi czynami także w przestrzeni Internetu. Jest to metoda, którą święty Jan Paweł II określił mianem „nowego humanizmu”¹⁷. Jest to stworzenie nowej kultury opartej na sprawiedliwej mądrości, której podstawą jest zgodne z prawem naturalnym podejście do praw i zobowiązań mężczyzny i kobiety w strukturach społecznych. „Epoka nasza bardziej niż czasy ubiegłe potrzebuje takiej mądrości, która by wszelkie rzeczy nowe, jakie człowiek odkrywa, czyniła bardziej ludzimi. Przyszłym losom świata grozi bowiem niebezpieczeństwo, jeśli ludzie nie staną się mądrzejsi”¹⁸. By jednak wdrażać te ideały, należy pracę rozpocząć od odnowienia wartości moralnych w rodzinach.

Podstawowym zadaniem dla „nowego humanizmu” jest uświadomienie człowiekowi, że w zamyśle Boga istnieje on przez miłość i dla miłości¹⁹. Wyzwanie, jakie staje przed nowoczesnym społeczeństwem, to przypomnienie i uświadomienie sobie, że człowiek jest istotą społeczną, że jego stanowi element konieczny oraz że nie jest tylko „samotną wyspą” pośrodku świata. Ludzkość jest rodziną zbudowaną na fundamencie miłości²⁰.

Kolejnym krokiem w ewolucji dla budowania „nowego humanizmu” jest ukazanie tożsamości człowieka, jako mężczyzny i kobiety²¹. Częstym przejawem odchyień od własnej tożsamości osobowej i społecznej s. różnego typu zachowania także wynikające z przekazu internetowego. Są to dewiacje, czy dysfunkcje osobowościowe. Prowadzą one do zatarcia granic płciowości i często radykalnie przekształcają świadomość i rzeczywistość internauty.

¹⁷ Por. FC, nr 8.

¹⁸ KDK, nr 15.

¹⁹ FC, nr 11.

²⁰ Zob. T. Merton, *Nikt nie jest samotną wyspą*, Poznań 2008, s. 19–26.

²¹ Por. Jan Paweł II, T. Styczeń, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „początku”*, Lublin 1998.

Spoleczne i psychologiczne zagadnienia związane z rozwojem człowieka

Geneza pojęcia „rozwój” wywodzi się już od Arystotelesa, który poszukiwał odpowiedzi na pytanie „jak pojmować istotę tego, co leży u podłoża różnorodnych zmian w zjawiskach?”²² Poprzez wieki problematyka rozwoju osoby ludzkiej jest procesem badanym przez różne dyscypliny naukowe. Odnalezienie jednej uniwersalnej sztuki ukierunkowania człowieka do korzystania z mediów, a szczególnie z Internetu, jest niezwykle trudne. Wynika to z faktu, iż istnieją różne koncepcje człowieka i poznawania świata przez osobę. Często s. one wytworem filozofii indywidualistycznej, dalekiej od realizmu poznawczego. Nie prowadzą więc do pomocy człowiekowi w jego rozwoju.

Badając zagadnienie rozwoju człowieka należy zrozumieć cały zsystematyzowany świat pojęć z dziedziny psychologii, który bada i opisuje zjawiska występujące w procesie dorastania. Samo pojęcie „rozwój” może być rozumiane, jako przemiana, czy też nawet przyrost wagi. Jednak „w słowie rozwój zawiera się więcej: przeobrażenie, zmiana w istotę doskonalszą”²³. Choć można je rozumieć również na inne sposoby. Z wiekiem rozwój przeradza się w doświadczenie. Doświadczenie, które należy rozumieć także, jako formę przeżycia niepowodzeń oraz zdarzeń z dnia codziennego²⁴. Takie gromadzenie empirycznych doznań jest potrzebne przy budowaniu także wirtualnych relacji z ludźmi.

Rozwój to również pojęcie, które może być definiowane jako zmiany biologiczne. Można również tym określeniem wyrazić przemiany na poziomie intelektualnym. Oznacza to wzrost świadomości wynikający ze zdobytej wiedzy, zdolności kierowania innymi, czy choćby egzystowania obok innych. Relacje te jednak nie zawsze s. właściwe. Często s. antyrozwojowe. Mogą prowadzić do różnego

²² M. Przetacznik – Gierowska, M. Tyszkowska, *Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne*, t. 1, Warszawa 2003, s. 45.

²³ E. Sujak, *Rozważania o ludzkim rozwoju*, Kraków 1998, s. 9.

²⁴ Por., tamże, s. 10.

typu zaburzeń osobowościowych. Rozwój oznacza świadomość własnych czynów i przemian w środowisku, w którym człowiek żyje i przemian w świecie. Osoba powinna zaakceptować te przemiany, ale nie bezkrytycznie. Winna mieć świadomość, że nie każde osiągnięcie naukowe musi zawsze prowadzić do dobra człowieka. Nowoczesność wynikająca z techniki, czy korzystania z nowych mediów, nie oznacza automatycznego progresu w ubogaceniu swojej świadomości. Często jest zaprzeczeniem, a nawet uwstecznieniem.

Także błędem w interpretowaniu własnego rozwoju jest przeswiadczenie o tym, że wraz z doskonaleniem wybranych umiejętności, człowiek będzie w stanie przezwyciężyć swoją niską samoocenę. Jednak nie istnieje żadna relacja „między rozwojem człowieka, a jego samopoczuciem czy zadowoleniem z siebie”²⁵. Zadowolenie z siebie może być swoistą pychą czy megalomanią. Człowiek nie jest w stanie obiektywnie oceniać własnego rozwoju zwłaszcza moralnego i duchowego. Perspektywa czasu i doświadczeń może być drogą do rzeczywistej oceny. W odniesieniu do wiedzy i możliwości człowieka w zakresie Internetu nie można też mówić, że jest to jakiś sprawdzian rozwoju człowieka. Sprawdzianem rozwoju jest dostrzeżenie granic własnych talentów i własnych ograniczeń. Wymaga od człowieka cnoty pokory. Brak pokory to izolacja od prawdy o Bogu i drugim człowieku. Mądrość i dojrzałość, które s. sprawdzianem rozwoju to uznanie granic własnego „ja”. To uznanie własnej zależności w układzie egzystencjalnym²⁶.

Dzisiejszy świat sukcesu zaraża jeszcze jedną iluzją rozwoju, która polega na pięciu się po szczeblach kariery zawodowej. Nie ma nic bardziej mylnego w rozumieniu awansu zawodowego jako rozwoju osobistego. Stanowisko nie jest dzisiaj bezpośrednio związane z ubogacaniem własnego „ja”. Jest często antytezą pojęcia „rozwój”. Obserwacja procesu awansowania w firmach to przede wszystkim liczba wypracowanych godzin, polegających na permanentnym powtarzaniu ustalonego schematu czynności. Istnieje, zatem różnica

²⁵ Tamże.

²⁶ Por. K. Czuba, dz. cyt., s. 34.

między awansem, a rozwojem. Awans, może prowadzić człowieka do mylnego przeświadczenia o swojej wielkości. Rozwój osobisty nie jest ściśle związany z postępowaniem w karierze²⁷. Kariera nierzadko jest efektem znajomości czy układów społeczno-politycznych. Jeżeli człowiek przyjmuje taką sytuację tylko jako własną szansę, nie widząc w tym zagrożeń i nie pracując nad własnym rozwojem, ogranicza własny postęp i jest zaporą w rozwoju innych. Na tej podstawie ludzie mogą oceniać, że najważniejsza jest właśnie kariera i ona stanowi o tym kim jest człowiek.

Koncepcja rozwoju człowieka w psychologii to niezwykle złożony zespół definicji i pojęć analizujących przede wszystkim postawy i zachowania człowieka w procesie pojmowania świata i koegzystencji w nim z innymi ludźmi. W tej dziedzinie istnieje oddzielna dyscyplina, jaką jest psychologia rozwoju²⁸. Wczesna idea analizy przemiany osoby ludzkiej pojawia się już u samego początku rozwoju intelektualnego człowieka. Założki wiedzy o rozwoju i postępowaniu człowieka możemy znaleźć już w pierwszych kulturach, u: Egipcjan, Persów, Rzymian czy Greków, a wcześniej również Minojczyków²⁹. Ich dokonania i odkrycia posłużyły do stworzenia pierwszych kodeksów postępowania i kształtowania młodych ludzi. Jednak sama refleksja nad psychologią rozwoju narodziła się dopiero w wieku XIX. We wcześniejszych okresach wkład w to zagadnienie wnieśli: Jan

²⁷ Zob. tamże, s. 21.

²⁸ Przyjęta definicja: „Psychologia rozwoju człowieka jest jedną z teoretycznych dyscyplin psychologii. Jako gałąź psychologii zajmuje się ona badaniem zmian w zachowaniu się, procesach i strukturach psychicznych człowieka. Są to problemy teoretyczne o podstawowym znaczeniu dla nauki, gdyż poznanie jakiegokolwiek dziedziny zjawisk wymaga zrozumienia sposobu ich istnienia i rozwoju. (...) W odróżnieniu od innych nauk psychologicznych psychologia rozwojowa bada zachowanie się i przeżycia człowieka z punktu widzenia zmian, jakim podlegają one w czasie, tzn. uwzględnia w swoich badaniach zmienną czasu.” Czasu tego nie można utożsamiać z wiekiem, ponieważ wiek przestał być podstawą wyjaśniania przemian w rozwoju. M. Przetacznik – Gierowska, M. Tyszkowska, *Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne*, t. 1, Warszawa 2003, s. 29.

²⁹ Zob. M. Przetacznik – Gierowska, M. Tyszkowska, *Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne*, t. 1, Warszawa 2003, s. 9.

Amos Komenský, Jan Henryk Pestalozzi. W Polsce wielki wpływ na poznanie ludzkiego rozwoju miał Jędrzej Śniadecki (1768-1838), który w swojej pracy „Teoria jestestw organicznych³⁰” zawarł kompleksowy zespół obserwacji nad człowiekiem w procesie jego rozwoju. Ukazał dojrzewanie człowieka w kategoriach wiekowych pod względem biologicznym i psychologicznym³¹.

Przełom wieków XIX i XX poprzez ewolucję społeczeństw, wywiera duży nacisk na postrzeganie człowieka nie tylko w kontekście jego biologicznego wymiaru, ale także psychologii samej osoby³². „Za umowną datę powstania psychologii jako nauki przyjmuje się datę założenia pierwszego laboratorium psychologii eksperymentalnej w Lipsku w 1879 roku przez Wilhelma Wundta³³. Jest to, zatem okres rozkwitu analizy człowieka pod względem jego cech i skłonności. Chociaż wspomniany rok nie jest naprawdę datą narodzin nauki, jaką jest psychologia rozwoju, to jednak biorąc pod uwagę różne aspekty historyczne, za umowną datę powstania tej nauki uważa się rok 1882. Wówczas została opublikowana „w Niemczech książka Wilhelma Preyera „Dusza dziecka. Spostrzeżenia nad umysłowym rozwojem człowieka w pierwszych latach życia”. Również Georges Stanley Hall zainicjował w Bostonie wykłady o rozwoju dziecka³⁴”.

W XIX wieku metodą używaną do badań nad przemianami młodego człowieka, było spisywanie ich biografii przez rodziców. Mimo, iż przez swoją subiektywność i brak szczegółowości dotyczącej np.: zmian fizjologicznych, często materiały te nie posiadały zbyt dużej wartości naukowej, to jednak wносиły wkład w ogólne rozpoznanie

³⁰ Wszystkie trzy tomy dzieła dostępne s. na stronie (07.03.2016): <http://hint.org.pl/f=DD;r=4;p=5fa0004.1> w wersji djvu. Zostały wydane w Wilnie, w 1838 roku.

³¹ Por. M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowska, dz. cyt., t. 1, Warszawa 2003, s. 10 – 11.

³² Przyjmuje się następującą definicję pojęcia *psychologia* – to „nauka zajmująca się powstawaniem procesów psychicznych, cechami psychicznymi człowieka i regulacją jego stosunków z otoczeniem”. S. Dubisz, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 2008.

³³ M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowska, dz. cyt., t. 1, Warszawa 2003, s. 13.

³⁴ M. Przetacznik-Gierowska..., dz. cyt., s. 15.

procesów dorastania i kształtowania się zachowań u ludzi. Dopiero Preyer usystematyzował metodę obserwacji na podstawie biografii, nadając kanon badań dotyczących częstotliwości tej obserwacji, formy opisu, czy nawet szczegółowości. Przykład tego stylu zamieścił w swojej publikacji „Dusza dziecka...”. Owa praktyka tworzenia biografii jako obserwacji rozwoju dziecka jest szczątkowo wciąż żywa w kulturze amerykańskiej. Tam też rodziny zakładają albumy, w których umieszczają informacje o pierwszym słowie dziecka, ząbkowaniu itd.

Obok takiej metody badawczej istniała również metoda kwestionariuszowa, stworzona przez Staneley’a Halla (1844-1924). Opracował on zestaw 134 pytań badających różne aspekty życia i dorastania emocjonalnego dziecka na poziomie szkolnym. Badał między innymi proces przejścia od stadium egocentrycznego do heterocentrycznego, podkreślając również przemianę na poziomie moralnym, kiedy zachodzi zjawisko przejścia od poddawania ocenie wyłącznie czynów, aż do dojrzałej oceny poszczególnych przyczyn prowadzących do tych czynów³⁵.

Kolejnym ojcem psychologii rozwoju był James Mark Baldwin³⁶ (1861–1934). Wniósł w świat nauki wiele pojęć i teorii, na podstawie których istnieje obecna wiedza o genetyce i rozwoju człowieka. Jego koncepcja ewolucyjna oparta na stwierdzeniu, iż rozwój jednostki może wyprzedzać ewolucyjną linię gatunku, stała się z czasem fundamentem w pojmowaniu przemian w człowieku³⁷. W swoich badaniach podkreślał znaczenie indywidualnego procesu rozwoju każdego człowieka, zanurzonego w całym procesie ewolucyjnym.

Przedstawicielem empirycznego podejścia do badań nad rozwojem osoby ludzkiej był Alfred Binet (1857–1911). Jego zainteresowania dotyczyły możliwości poddawania hipnozie. Prowadził analizę procesów

³⁵ Por. tamże, s. 15 – 17.

³⁶ Najważniejsze dzieła o szeroko rozumianym rozwoju człowieka na poziomie dziecięcym zawarł w publikacjach: *Mental development in the child and the race: methods and processes* (1895) oraz *Social and ethical interpretations in mental development: a study in social psychology* (1897).

³⁷ Por. M. Przetacznik-Gierowska..., dz. cyt., s. 17.

percepcji i pamięci. Badał dzieci pod względem przemian psychicznych szukając elementów indywidualnych i wspólnych w ich procesie rozwoju. Te osiągnięcia doprowadziły na przełomie lat 1905–1911 do stworzenia skali inteligencji. „Miała ona służyć celom praktycznym: selekcji dzieci do szkół i klas specjalnych, realizujących program nauczania dostosowany do ich ograniczonych możliwości intelektualnych. Skala ta miała na celu nie tylko diagnozę, ale i prognozę rozwoju umysłowego i stała się pierwowzorem dla wielu zbiorów testów mierzących poziom inteligencji”³⁸. Dzięki takim prekursorom istnieją dzisiaj klasy, a nawet szkoły z programem integracyjnym dla dzieci i młodzieży.

Również polscy naukowcy na przełomie XIX i XX wieku interesowali się zagadnieniem praktycznej analizy rozwoju człowieka. Potwierdzeniem tego faktu może być stworzenie laboratorium psychologicznego we Lwowie (1901 rok). Tam też powstały pierwsze usystematyzowania terminologii i siatki pojęć w psychologii eksperymentalnej³⁹. Szczególny wkład w badania polskiej psychologii miała praca Jana Władysława Dawida (1859–1914)⁴⁰ pt.: „Program postrzeżeń psychologiczno-wychowawczych nad dzieckiem od urodzenia do 20 roku życia” wydana w 1887 roku. Była to pionierska publikacja polska, która w sposób kompleksowy przedstawiała psychofizyczną analizę rozwoju dzieci i młodzieży. Zawierała również wzór „kwestionariuszu Dawida”, który podobnie jak wspomniany wyżej „kwestionariusz Bineta”, klasyfikował młodych ludzi pod względem przyporządkowania ich do odpowiednich poziomów dydaktycznych. Na podstawie tych reguł analizy przeprowadzono szereg badań, które

³⁸ Por. M. Przetacznik-Gierowska..., dz. cyt., s. 18.

³⁹ Tamże, s. 19. Podobna instytucja została powołana w 1903 roku w Krakowie, przez Władysława Heinricha (1865–1957). W 1910 roku podobne laboratorium powstało w Warszawie dzięki Edwardowi Abramowskiemu (1869–1918).

⁴⁰ Por. C. Kupisiewicz, Jan Władysław Dawid, w: *Prospects: the quarterly review of comparative education*, UNESCO: International Bureau of Education, t. 23, n. 1/2, Paryż 1993, s. 235–247. Dostępny w wersji elektronicznej z 11.11.2016 pod adresem: http://www.ibe.unesco.org/fileadmin/user_upload/archive/publications/ThinkersPdf/dawide.pdf

znalazły swoje miejsce w publikacjach: Zasób umysłowy dziecka. Przyczynek do psychologii doświadczalnej (Dawid, 1895). Pojawiały się też inne publikacje, powstałe dzięki współpracownicy Dawida, Anieli Szcównie: Rozwój pojęciowy dziecka w okresie 6–12 lat. Badania nad dziećmi (1899), Jak badać umysł dziecka? (O zadaniach i metodach psychologii dziecka)⁴¹ (1904). Należy również wspomnieć o działalności Józefy Joteyko (1866–1928), która „założyła w Polsce pierwsze czasopismo zajmujące się psychologią rozwojową i wychowawczą: „Polskie Archiwum Psychologii” (w 1926 roku)”⁴².

Współczesna psychologia rozwoju dzielona jest, na dwa podstawowe okresy: pierwszy od początku wieku do czasów międzywojennych oraz drugi: przypadający na lata po II wojnie światowej, aż do czasów obecnych⁴³. Ten ostatni okres uważany jest za początek analizy rozwoju człowieka nie tylko w wybranym okresie życia. Obszarem zainteresowań staje się cała osoba ludzka od momentu poczęcia, aż do podeszłego wieku. Ta dziedzina procesu przemian u człowieka skupiała się w przestrzeni dwóch głównych koncepcji rozwoju: natywiścistycznej⁴⁴ i empirystycznej⁴⁵. Z czasem jednak, gdy przeprowadzano analizy przy użyciu bardziej zaawansowanych metod diagnozowania, do głosu dochodzi kolejna teoria stworzona przez Williama Sterna⁴⁶

⁴¹ Zob. A. Szcówna, *Jak badać umysł dziecka? O zadaniach i metodach psychologii dziecka*, Warszawa 1904. Publikacja dostępna (16.10.2016) pod adresem: <http://bc.mbprom.pl/dlibra/docmetaddata?id=9714&from=publication> po pobraniu pliku .djvu.

⁴² M. Przetacznik-Gierowska..., dz. cyt., s. 20.

⁴³ Por. tamże.

⁴⁴ „Teoria (określana również mianem biologicznej) podkreślająca wpływ cech wrodzonych i dziedzicznych na kształtowanie się osobowości, głównie zdolności człowieka” w: M. Bańsko, *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 2010, hasło: „natywizm”. Owe cechy mają ujawniać się w toku rozwoju człowieka.

⁴⁵ Ta koncepcja (zwana środowiskową czy behawiorystyczną) zakłada, że na rozwój ma wpływ środowisko i zdolność uczenia się. w: M. Przetacznik – Gierowska, M. Tyszkowska, dz. cyt., Warszawa 2003, s. 21.

⁴⁶ Zob. J. Lamiell, *Beyond individual and group differences. Human Individuality, Scientific Psychology, and William Stern’s Critical Personalism*, USA 2003, s. 1–20.

nazywana: teorią konwergencji⁴⁷. W tej teorii „głosił wzajemne uwarunkowanie czynników wewnętrznych (wrodzonych, dziedzicznych właściwości osobniczych) i czynników zewnętrznych, wpływających na aktualizowanie się potencjalnych dyspozycji”⁴⁸.

W tym okresie zrodził się również problem definiowania procesu dojrzewania. Przedstawiciele teorii natywistycznej z Arnoldem Gesellem na czele, umiejscawiali definicję dojrzewania w cyklu rozwoju biologicznego. Dojrzałość, więc osiągnano na pewnych poziomach, gdy kształtowały się określone zdolności organizmu, np.: motoryczne. Były to „kroki milowe” w całym schemacie rozwoju biologicznego człowieka. Behawiorystyczny nurt, którego reprezentantem był John Watson zakładał, że „formy zachowania s. przede wszystkim nabyte i wyuczone, i można je rozwijać przez ćwiczenia i uczenie się”⁴⁹.

Dojrzewanie nierozzerwalnie związane jest z gromadzeniem doświadczenia w całym życiu. Wynikiem doświadczenia w świadomości człowieka jest często „imprinting”⁵⁰ danego zdarzenia. Czyli wypracowana metoda radzenia sobie z jakimś zjawiskiem bądź zgromadzony zespół informacji, pomagający w wyciąganiu wniosków. Przykładem imprintingu, a więc wdrukowywania do świadomości informacji może być odruch powstrzymywania dotyku czajnika z gorącą wodą. Imprinting to zatem również jeden z naturalnych mechanizmów obronnych. Owo zjawisko „wdrukowania” jest jednak znacznie szerszym polem interpretacji dla świadomości. Nie tylko

⁴⁷ Por. J. Bielecki, *Integralny rozwój osobowy i jego uwarunkowania*, <http://www.fidesratio.org.pl/files/plikipdf/bielecki5.pdf>, [dostęp: 15.11.2016].

⁴⁸ M. Przetacznik-Gierowska..., dz. cyt., s. 22.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Por. A. Augustynek, *Imprinting – u podstaw tworzenia się więzi rodzinnych i preferencji seksualnych*, <http://www.psychologia.net.pl/artukul.php?level=377> dostęp: 10.11.2016. Owe zjawisko pierwszy raz zdefiniował oraz opisał biolog Konrad Lorenz w 1935 roku. Badania nad imprintingiem u ludzi: P. Gray, *Theory and evidence of imprinting in human infants*, <http://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/00223980.1958.9916279#preview>, dostęp: 13.10.2016. J. Bowlby, *The nature of the child's tie to his mother*, <http://www.psychology.sunysb.edu/attachment/online/nature%20of%20the%20childs%20tie%20bowlby.pdf>, dostęp 15.11.2016.

chroni poprzez zapamiętanie określonych bodźców. Służy również, gdy uczymy się postępowania z innymi ludźmi. Imprinting jest odpowiedzialny także za budowanie wspólnotowych relacji między rodzicami, a dzieckiem – taki mechanizm jest dostrzegalny nie tylko wśród ludzi, to cecha powszechna, objawiająca się np.: stadną formą życia zwierząt. Istnieje jednak negatywna strona tej zależności. „Wdrukowanie” działa również na naszą niekorzyść, jeżeli w grę wchodzi „koncepcja urazów wczesnodziecięcych, które stanowią zagrożenie w sytuacji braku lub niedoboru opieki macierzyńskiej w początkowych okresach życia”⁵¹. Wynika z tego, iż dziecko, którego doświadczenia życiowe na początku procesu imprintingu przeplatane są traumatycznymi przeżyciami, kształtuje swoją psychikę i formy reagowania w zupełnie inny, odbiegający od standardów zachowań, sposób. Można zatem zakładać, iż ten mechanizm jest w dużym stopniu odpowiedzialny za anomalie komunikacyjne występujące w Internecie, obserwowane u „drapieżców”. Sprawić może również, że staniemy się bardziej podatni na zagrożenia płynące z Internetu.

W 1972 roku Robert Havighurst przedstawił koncepcję zadań rozwojowych⁵². Na ich przykładzie można stwierdzić, w którym okresie rozwoju człowieka mogą nastąpić pomyłki w wyrabianiu w sobie mechanizmów obronnych przed zgubnymi skutkami komunikacji w Internecie. Havighurst podzielił wszystkie zadania na 6 okresów rozwoju w cyklu całego życia. Podział przedstawia okres: niemowlęcy i wczesny (*infancy & early childhood*, lata od narodzin do 6 roku życia), średnie dzieciństwo (*middle childhood*, 6–12 rok życia), wiek młodzieńczy (*adolescence*, 13–18 rok życia), wczesna dorosłość (*early adulthood*, 19–30 rok życia), wiek średni (*middle age*, 30–60 rok życia) oraz późna dojrzałość (*later maturity*, od 60 roku życia). Rodzice kierujący się tą metodą interpretacji rozwoju swoich dzieci, powinni zwrócić uwagę, na ogólne uwarunkowania specyficzne dla każdego

⁵¹ M. Przetacznik-Gierowska..., dz. cyt., s. 68.

⁵² Zob. M. Tevis, *Characteristics of Developmental Task*, UTPA 2006, http://www.utpa.edu/dept/curr_ins/faculty_folders/tevis_m/docs/Havighursts_Developmental_Task_Stages.pdf dostęp: 06.03.2016.

z tych przedziałów. Dzieci do 6 roku życia, potrzebują nieustannej pielęgnacji i uwagi obojga rodziców. Wynika to z kształtowania się podstawowych funkcji fizjologicznych, tj.: chodzenie, przyjmowanie pokarmów, nauki mówienia, a także pierwsze próby uczenia zdolności czytania. Jest to okres, w którym należy ograniczyć dostęp do mediów audiowizualnych, ponieważ może to mieć negatywny wpływ na dalszy rozwój intelektualny dziecka⁵³.

Średnie dzieciństwo to okres, w którym rodzice muszą uczestniczyć aktywnie w życiu młodego człowieka, ukazując i kształtując zdolności społeczne w gronie rówieśników. Jest to też okres, w którym powinno rozpocząć się przekazywanie ról i różnic płciowych, wyrażających się np.: w stroju dziecka. Ten czas jest okresem, w którym rozpoczyna się przekazywanie wiedzy o tym co jest dobra, co złe, co wypada, a co jest niestosowne.

Okres adolescencji jest najbardziej wymagającym ze strony rodziców. Młody człowiek w wieku 13–18 lat przechodzi szereg przemian nie tylko na poziomie fizjologicznym, ale również na płaszczyźnie psychicznej. Rozpoczyna się czas, w którym młoda osoba zaczyna umacniać związki ze swoimi znajomymi. Mają one już znacznie dojrzałszy i poważniejszy charakter. W tym czasie leży przed rodzicami również rola uświadomienia młodego człowieka, co do roli mężczyzny i kobiety i ich ról w rodzinie. Na tym poziomie młoda osoba powinna akceptować już swój wygląd. W tym kontekście ważna jest kontrola rodziców, ponieważ okres ten często nacechowany jest brakiem akceptacji samego siebie, a w konsekwencji, schorzeniami typu: bulimia czy anoreksja. Przyczyn takiego stanu można poszukiwać w obecnej kulturze, która preferuje „kult mody”. Młody mężczyzna przedstawiany jest jako silny, umięśniony, czasem też wytatuowany człowiek, ubrany w „modne” stroje. Natomiast młoda kobieta, ma zawsze makijaż, farbowane włosy i nienaganną figurę. Nosi ubrania najdroższych marek. Taka postawa atakuje wszelkie przejawy indywidualizmu młodej osoby, które wypracowują rodzice od pierwszych lat. Stąd wzmożona kontrola jest kluczowym warunkiem wprowadzenia

⁵³ Por. H. Schaffer, *Psychologia dziecka*, Warszawa 2007, s. 30–31.

dziecka w okres wczesnej dorosłości. Adolescencja to również cykl, w którym szczególną rolę odgrywa działanie rodziców w przygotowywaniu młodego człowieka do dorosłej samodzielności. Należy też zwrócić szczególną uwagę na problem religii. Ukazywać i wzmacniać postawy odpowiedzialności społecznej. W całym tym procesie istotny jest też moment przedstawienia młodemu człowiekowi Internetu jako źródła wiedzy, a potem rozrywki. Powiedzieć o zagrożeniach płynących z sieci. Konieczne jest ukazanie faktu, że Internet nie jest podstawą i jedyną skarbnicą wiedzy.

Faktem jest jednak, iż zgodnie z badaniami, dostęp do Internetu mają już dzieci w 10 roku życia⁵⁴, a 53% dzieci w tym wieku posiada konta na portalach społecznościowych typu: Facebook czy Twitter. Powszechnie przyjmuje się, że trzynastolatki mają już własne profile i czynnie uczestniczą w procesach komunikacji internetowej. Raport udowadnia, iż większość młodych ludzi do 13 roku życia, posiada już wiedzę dorosłych w zakresie portali społecznościowych. Jednak nie posiadają odpowiedniego przygotowania, czy wiedzy o unikaniu zagrożeń płynących z Internetu. Według Havighursta, dzieci w tym wieku mogą być ukształtowane w dowolny sposób przez przekaz płynący z Internetu. A wspomniane wcześniej anomalia imprintingu wynikające z doświadczeń wieku młodzieńczego, mogą w dzisiejszym świecie pochodzić z cyberprzestrzeni⁵⁵. Stąd bierze się bezwzględna potrzeba zrjonalizowania programu powszechnej edukacji dzieci i młodzieży. Tak globalny wpływ i młody wiek internauty tworzą nowy system porozumiewania się, który można określić mianem „języka Internetu”. Ten język, już dostrzegalny w świecie rzeczywistym, jest trafnym dowodem na przekształcanie się młodego pokolenia.

⁵⁴ AVG Blogs, *Is your pre-teen a 'digital adult'? Research for Digital Diaries part four suggests they almost certainly are*, <http://blogs.avg.com/news-threats/pre-teen-digital-adult-research-digital-diaries-part-suggests/> dostęp: 20.11.2016.

⁵⁵ Efekt trendów i zachowań przenoszonych przez Internet.

Język Internetu a rozwój osoby ludzkiej

Język jest podstawowym sposobem wyrażania siebie, własnej tożsamości i sposobu komunikacji z innymi ludźmi. Język to szczególny dar Boga, ale i wielkie zadanie człowieka. Bóg przemawia do człowieka jego własnym językiem⁵⁶. Szczególny dar, charyzmat języków, otrzymali Apostołowie w Dzień Zesłania Ducha Świętego.⁵⁷ Bez języka nie może istnieć zbiorowa świadomość danego narodu. Zadanie człowieka wobec języka to poprawność w używaniu pojęć i piękno mowy. Współczesne medium, jakim jest Internet, posiada także swój własny język.

Istnieje korelacja między rozwojem człowieka, a językiem, którym na co dzień posługują się miliony internautów. Główna zależność leży u podstaw wykształcenia. Jako język należy rozumieć zestaw symboli, znaków, którym przypisano określone dźwięki, bądź znaczenie zrozumiałe dla grupy ludzi zazwyczaj związanej ze sobą etnicznie⁵⁸. Istnieją również języki uniwersalne, np.: język muzyki, czy matematyka.

Podobnie jak istnieją różne odmiany języka ludzi, tak też jest z językiem Internetu. Najbardziej podstawowym komunikatem przesyłanym przez Internet jest adres do strony URL⁵⁹, jest elementem technicznego języka Internetu. Adres URL zbudowany jest z subdomeny (np.: www.), nazwy witryny (domeny drugiego rzędu, np.: sejm) oraz domeny pierwszego rzędu określającej kraj pochodzenia⁶⁰, bądź tematykę strony⁶¹. W miarę jak sieć się powiększała narodził się problem z nazewnictwem adresów. Dlatego też, podobnie jak w języku ludzi, powstała potrzeba normalizacji – wprowadzenia

⁵⁶ Por. Dz 26, 14.

⁵⁷ Dz 2, 11.

⁵⁸ Por. A. Jeż, *Jezus Chrystus w kontekście ludzkiej komunikacji*, Tarnów 2002, s. 51 – 66, por. J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006, s. 11 – 13.

⁵⁹ URL – ang. Uniform Resource Locator, uniwersalny identyfikator zasobu. zob. J. Grzania, *Zasady komunikacji internetowej*, w: M. Bańko, „Polszczyzna na co dzień”, Warszawa 2006, s. 311.

⁶⁰ Np.: .pl dla Polski, .uk, co.uk – Wielka Brytania, waw.pl – Warszawa, Polska itd.

⁶¹ .gov – domena rządowa, .gov.pl – domena rządowa dla Polski

ogólnych zasad nazewnictwa adresów URL⁶². Taka potrzeba wynikała z faktu, iż powstawały adresy, zbliżone do siebie, a często różniące się pisownią z dużych, bądź z małych liter. Również automaty internetowe, katalogujące, przeszukujące adresy często tworzyły zbędne duplikaty w bazach danych, co w konsekwencji prowadziło do błędów i przeładowań tych baz.

Normalizacja adresów URL polegała przede wszystkim na maksymalnym uproszczeniu samego adresu. Istniały koordynaty, które były reprezentowane przez IP (np.: <http://213.180.141.140>, który dzięki normalizacji obecnie oznacza: <http://www.onet.pl>). Zamiana adresów IP wprowadziła zasadnicze usprawnienie w procesie korzystania z Internetu. Kolejnym krokiem było przyjęcie przez przeglądarki domyślnego przyjmowania numerów portów w zależności od zawartości, do której się odwoływał⁶³. Dzisiaj bardziej precyzyjne określanie portów może następować, np.: przy konfigurowaniu klientów poczty e-mail, bądź dostępu do protokołu FTP⁶⁴. Normalizacja dotyczyła też formy adresów. Obecnie istnieje trend, który modeluje adresy według wzoru: www.przyklad.pl. Nie występują w nim znaki specyficzne dla liter w wybranych językach narodowych, a więc: ą, ż, ź, ł itd. Ostatnim istotnym krokiem w normalizacji jest usunięcie w adresie URL rozwinięcie ścieżki dostępu, reprezentowane dla strony głównej zazwyczaj przez: „/index.html”. Znak „space”⁶⁵ został zastąpiony w adresach symbolem „_”. Pomimo usilnych starań całej społeczności internetowej, wciąż nie udało się wyeliminować wszystkich adresów nieprzystających do wzorca normalizującego. Poza adresem URL należy wymienić również inne języki techniczne Internetu, jak np.: HTML, PHP, CSS itd. Są to języki, które mówią przeglądarkom jak ma wyglądać i funkcjonować witryna internetowa. Ich składnia nie

⁶² Zob. S. Lee, S. Kim, S. Hong, *On URL Normalization*, <http://dblab.ssu.ac.kr/publication/LeKi05a.pdf>, dostęp: 5.11.2016.

⁶³ Np.: <http://www.onet.pl:80>, gdzie „:80” oznacza numer portu. Dla http wartością standardową jest 80.

⁶⁴ FTP (File Transfer Protocol) – z ang. protokół transferu plików.

⁶⁵ Space – odstęp osiągnany przez wciśnięcie zazwyczaj najdłuższego klawisza na klawiaturze).

ma prostej, czytelnej formy jak zwyczajny komunikat przesyłany poprzez komunikatory internetowe. Jest raczej, zbiorem komend rozumianych przez komputer-serwer i komputer-klienta.

U podstaw porozumiewania się przez Internet leżała wymiana informacji między ludźmi za pomocą tekstu. Dlatego też z czasem wytworzyło się złudne przeświadczenie o anonimowości rozmówców⁶⁶. Często internauci uważają, iż nie podając swojego imienia i nazwiska pozostają bezpiecznie i bezkarni w sieci. Taka pewność prowadzi do wytwarzania się zachowań społecznych, destrukcyjnych, a nawet socjopatycznych. Pomimo technicznej niemożności istnienia w Internecie w sposób anonimowy, przeciętny internauta przyjmuje zazwyczaj dwa stopnie swojej odpowiedzialności za komunikację, w której uczestniczy: pełna anonimowość oraz anonimowość częściowa. Pełna anonimowość ma miejsce dla internauty w momencie, kiedy nie musi podawać żadnych informacji personalnych, aby rozpocząć komunikację, np.: na czatach, gdzie może zalogować się, jako tymczasowy użytkownik⁶⁷. Z sytuacją anonimowości częściowej mamy do czynienia np.: na forach tematycznych, kiedy to internauta jest zazwyczaj zmuszony do podania nicka⁶⁸ oraz adresu e-mail w celach kontaktowych⁶⁹.

Internet posiada trzy typy komunikacji przy użyciu języka zrozumiałego dla konkretnych grup ludzi:

1. „Typ konwersacyjny, który można nazywać także czatowym, ponieważ reprezentują go wszelkiego rodzaju pogawędki internetowe.
2. Typ korespondencyjny, który obejmuje kanały komunikacyjne oparte na liście elektronicznym: pocztę elektroniczną, grupy, listy i fora dyskusyjne.

⁶⁶ Por. J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006, s. 26–27.

⁶⁷ Np.: <http://czateria.interia.pl>

⁶⁸ Nick, również nickname – przezwisko, ksywa.

⁶⁹ Por. J. Grzenia, *Zasady komunikacji internetowej*, w: M. Bańko, „Polszczyzna na co dzień”, Warszawa 2006, s. 313.

3. Typ hipertekstowy, który reprezentują teksty dostępne w sieci World Wide Web (również te, które nie zawierają hiperłączy), a nienależące do typu pierwszego i drugiego.”⁷⁰

Specyficzny język Internetu sprawił, iż powstał wewnętrzny podział tekstów publikowanych na stronach sieci. Mowa tu o tekstach pierwotnie internetowych i wtórnie internetowych. Pierwszy typ tekstów, ma charakter publikacji przygotowanej do Internetu. Drugi natomiast, jest przeniesieniem tekstu z innego medium, np.: książki. Podział powstał w dobie masowego przenoszenia informacji do sieci. Cechą odróżniającą oba typy jest lepsza jakość składniowa w przypadku tekstów wtórnych.

Językowa wymiana informacji w Internecie charakteryzuje się szeregiem cech odróżniających ją od powszechnych mediów⁷¹. Pierwszą cechą jest możliwość prowadzenia dialogu w przestrzeni czasu. Poza telefonem, taką właściwość posiada tylko Internet. Jego budowa stwarza możliwość interakcji elementów. Dialogowość daje internautom prawo i możliwość swobodnego⁷² wypowiedzania swoich opinii. W przeciwieństwie do rozmowy telefonicznej, proces komunikacyjny może trwać znacznie dłużej, ponieważ każdy ma dostęp do pola komentarzy pod artykułem, jeśli autor wyraził na to zgodę. Dialogowy charakter komunikacji zachodzi w Internecie również, w momencie, gdy odbiorca informacji z danej strony internetowej może przy pomocy pozostawionego w komentarzu adresu wejść w dialog z autorem lub też użyć adresu autora, często wstawianego pod artykułem.

Kolejna cecha to spontaniczna forma wypowiedzi. W czasie analizy dowolnej komunikacji pisemnej np.: na czatach, można zaobserwować pewien typowy zespół własności wynikających z charakteru Internetu. W takim przekazie mamy do czynienia z błędami ortograficznymi i interpunkcyjnymi, z efektem „upraszczania” tekstów,

⁷⁰ J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006, s. 43.

⁷¹ Zob. tamże, s. 45; 97 – 119.

⁷² Należy tu nadmienić, iż czasem dochodzi do cenzury w związku z naruszeniem regulaminu danej strony. Ma to zazwyczaj miejsce, gdy łamie się przepisy etykiety konkretnej strony.

poprzez różnego typu skracanie słów, a nawet pełnych zdań. Często opcją jest też zmiana kroju i koloru czcionki, który podkreśla indywidualność danego internauty w całym tłumie wielu informacji. Charakterystycznym dla cechy spontaniczności jest krótki przekaz, który żyje i nie jest „inscenizowany”. Zazwyczaj taki komunikat nie ma więcej niż kilka linijek tekstu. Internauta w takiej sytuacji często wyraża swoje opinie używając takich znaków jak: wielokropek, wykrzyknik lub znak zapytania. Takie rozmowy nie mają zazwyczaj konkretnego tematu i w przypadku czatu, w pokoju dostępnym dla wszystkich, istnieje kilka równoległe dyskutowanych zagadnień. Wydaje się, że istnieją przynajmniej dwa czynniki, dla których dochodzi do takiego zniekształcenia języka: w przypadku czatu możemy mówić o anonimowości (pseudoanonimowości) oraz braku identyfikacji ze wspólnotą, z którą prowadzi się dialog. Inaczej wygląda komunikacja, w której wyklucza się anonimowość. W przypadku forum internetowego do głosu dochodzi czynnik tematyki podejmowanego problemu, co może być dla internauty silnym bodźcem do emocjonalnej ekspresji swoich poglądów, jednak nie jest regułą. E-mail będzie posiadał inny uwarunkowanie. Pomimo, że może przekazywać informacje nacechowane emocjami i spontanicznością, to zazwyczaj s. one kontrolowane po redakcji tego elektronicznego listu. Najniższym stopnie spontaniczności cieszą się różnego typu poradniki internetowe oraz fora dyskusyjne⁷³.

Język Internetu to język przede wszystkim potoczny. Każda wypowiedź, z wyjątkiem oficjalnych stron firm, czy organizacji będzie zawierała pewną formę kolokwializmu. W procesie wymiany informacji na żywo, będzie można zaobserwować sytuację, w której przywitanie będzie miało formę: „hejka”, a nie np.: „cześć”.

Komunikacja internetowe, jak i sam język, jest uzależniona od danej sytuacji rozmówcy. Dzisiejsze komunikatory⁷⁴ dają możliwość stworzenia odpowiedniego środowiska rozmowy. Oznacza to, iż można dowolnie określić parametry dialogu: czy ma mieć formę

⁷³ Por. J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006, s. 104.

⁷⁴ Np.: Gadu-Gadu, Skype, Messenger.

wideo, czy jest to rozmowa prywatna, bądź otwarta dla wszystkich znajomych. Zazwyczaj internauci, którzy decydują się na komunikację za pomocą czatów, wybierają określone pokoje tematyczne, wtedy ich kontekst sytuacyjny jest lepiej rozpoznawalny dla innych rozmówców. W łatwiejszy sposób może dojść do nawiązania rozmowy z nowopoznaną osobą. Cecha sytuacyjności jest szczególnie widoczna w przypadku forów dyskusyjnych. Użytkownik logujący się do takiego grona, musi wybrać temat ogólny z gałęzi dostępnych zagadnień, po czym analizować i wybierać co raz bardziej szczegółową tematykę tego zagadnienia, aż w końcu dotrze do potrzebnymu mu informacji. Fora tego typu mają zazwyczaj wpisane ostrzeżenie w regulaminie, mówiące o usunięciu postu niepasującego do ogólnego tematu danego zagadnienia⁷⁵.

Kolejna cecha związana jest z multimedialnością⁷⁶ sieci. Przekaz internetowy zawarty nawet w typowej stronie nie zawiera już jedynie tekstu. Jego wartość informacyjną podnoszą zazwyczaj dodawane zdjęcia, wykresy, dźwięki, a nawet filmy. Sam tekst często nosi w sobie zadatki multimedialności, dzięki łączeniu różnych technik edytorskich, ubogacających cały przekaz. Łączenie przekazów o różnej naturze jest też przejawem hipertekstowości. Cecha ta, przy pomocy hiperłączy, jest w stanie połączyć odnośnikami tekst z innymi materiałami multimedialnymi, znajdującymi się w innym komputerze. Przykładem takiej hipertekstowości jest internetowa encyklopedia „Wikipedia”⁷⁷.

⁷⁵ Zob. np.: http://www.elektroda.pl/rtvforum/faq.php#regulamin_forum (dostęp 20.10.2016).

⁷⁶ Por. P. Drzewiecki, *Renesans słowa. Wychowanie do logosfery w kulturze audio-wizualnej*, Toruń 2010, s. 134–135.

⁷⁷ Przykład działania hipertekstu: http://pl.wikipedia.org/wiki/Fizyka_kwantowa (dostęp: 22.10.2016). Obok zwykłego tekstu można odnaleźć zdjęcia, które po kliknięciu przenoszą użytkownika do wersji powiększonej. Również tekst wyróżniony na niebiesko (najczęściej) jest hiperłączem do innych zagadnień związanych z tematem. Zob. P. Drzewiecki, dz. cyt., s. 135–136; zob. J. Kloch, *Kościół w Polsce wobec Web 2.0*, Kielce 2013, s. 114–115.

Język Internetu jest zawsze dynamiczny. Dzięki swojej elektronicznej naturze może zmieniać się zgodnie z życzeniem autora. Sam twórca może wprowadzać do niego nowe elementy, usuwać czy edytować swoje dzieło. Pod tym względem druk, czy książki nie s. w stanie zastąpić sieci. Aktualizacja tekstu publikacji związana jest z drukiem nowego nakładu, natomiast Internet daje możliwość natychmiastowych zmian. Dynamizm Internetu ma swoje odzwierciedlenie również w szybkości przepływu informacji⁷⁸.

Nie bez znaczenia jest tutaj również czas, w którym dany artykuł jest opublikowany na stronie. Zakłada się, że Internet w stosunku do innych środków przechowywania danych jest najtrwalszą przestrzenią⁷⁹. Choć spotyka się w obszarach sieci miejsca, takie jak: czaty, gdzie czas przechowywania jest minimalny i ograniczony powierzchnią przydzieloną przez administratora.

Dzięki omówionym powyżej cechom można dostrzec jak duży proces ewolucyjny przeszedł tekst internetowy, od podstawowych postów, aż do multimedialnej zawartości. Rozwój komunikacji internetowej prowadzi osobę w miejsce, z którego może łatwo i szybko przesyłać informacje. Daje narzędzia do komunikacji z drugim człowiekiem. Jednak należy zauważyć, że w wielu przypadkach spłyca formy myślenia. Wypowiedzi w Internecie s. znacznie krótsze niż, te które można spotkać w publikacjach. Język Internetu jest jednocześnie zagrożeniem dla człowieka. Poprzez różnego rodzaju skróty myślowe, formy obrazkowe⁸⁰, akronimy⁸¹, osoba przechodzi z wartości słowa do graficznego znaku. Następuje zjawisko zubożenia językowego, po-

⁷⁸ Na portalach informacyjnych, opiniotwórczych można spotkać się z sytuacją aktualizowania tekstu na stronie przez autora. Najczęściej po umieszczeniu w komentarzu uwagi do twórcy artykułu o jakimś błędzie, np.: literówkach w tekście.

⁷⁹ Zob. J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006, s. 117.

⁸⁰ Np.: :) – symbol (emotikona) oznaczający uśmiech w komunikacji internetowej; :(- smutek ;(- płacz :* - pocałunek itd.

⁸¹ W internetowym slangu istnieje zbiór akronimów pochodzących z języka angielskiego, np.: F2F – „face to face” – oznacza zaproszenie do rozmowy twarzą w twarz; LOL – laughing out loud – „śmieję się głośno” – wyrażenie ma na celu pokazać reakcję odbiorcy na daną informację.

legającego na pojawianiu się w przestrzeni życia codziennego zwrotów pochodzących z czatów internetowych, np.: „hejka”, „nara”, „dozo”, „pozdro”⁸². Internet przez swą szybkość i skrótowość informacji „nie pozwala” na dotarcie do właściwych pojęć o człowieku i świecie. Nie uczy, a wręcz pozbawia człowieka samodzielnego myślenia.

Internet staje się również przestrzenią mieszania wielu kultur. Jest multikulturowym przekaznikiem. Język przekazu internetowego może być naukowy, poprawny, elegancki w zależności od tego kto jest autorem przekazu i jaki cel pragnie osiągnąć. W sieci można spotkać także i te systemy kulturowe, które propagują zaburzenia nie tylko w rozwoju człowieka, lecz również w zniekształceniu języka Internetu.

Język Internetu jako narzędzie kształtowania kultury człowieka

Kultura posiada wiele definicji. Potocznie definiowana jest w kontekście indywidualnym i często określa sposób zachowania się, oglądę jakiejś osoby, bądź w skali szerszej może określać sztukę. Kultura jednak jako zjawisko ma znacznie szerszy zasięg. Jest „świadomym, społecznie przekazywanym dziedzictwem wytworów, wiedzy, przekonań, wartości i oczekiwań normatywnych, które to dziedzictwo pomaga członkom danego społeczeństwa radzić sobie z pojawiającymi się problemami”⁸³.

Kultura to forma życia człowieka, która potrafi go kształtować w zakresie indywidualnym, poprzez język, obyczaje i prawa płynące z tradycji. Człowiek jest twórcą i celem kultury. Kulturą jest wszystko, co człowiek stworzył własnym myśleniem. Kultura charakteryzuje człowieka i wyodrębnia go spośród istot żyjących na ziemi. Jest istotnym i uniwersalnym atrybutem natury ludzkiej⁸⁴.

Znaczenie słowa kultura sięga do biblijnego początku człowieka i obowiązku nadanego mu przez Boga „czynienia zimie sobie

⁸² Por. J. Grzenia, *Komunikacja...*, Warszawa 2006, s. 145, por. P. Drzewiecki, dz. cyt., Toruń 2010, s. 138–139.

⁸³ N. Goodman, *Wstęp do socjologii*, Poznań 2001, s. 37.

⁸⁴ Por. K. Czuba, *Idea Europy kultur w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 2003, s. 25.

poddanej⁸⁵. Aby człowiek tworzył właściwą kulturę powinien przyjąć za fundament wartości dobra i prawdy. Dotyczy to także kultury tworzonej przez osobę w sieci Internetu. Człowiek jako kreator kultury tworzy przede wszystkim siebie samego poprzez świadomość i etykę. Jeżeli działa w zgodzie z zasadami i normami tworzy dobrą i prawdziwą kulturę. Jej celem jest kształtowanie osoby dojrzałej, zdolnej doprowadzić swoje możliwości do pełnego rozwoju. Kultura pojmowana integralnie obejmuje dwa wymiary człowieka: to kim jest i co posiada. To „kim jest”, jest najważniejsze dla rozwoju człowieka i relacji międzyludzkich. Ważne jest też posiadanie, o ile ma wpływ pozytywny na rozwój osobowości człowieka⁸⁶.

Święty Jan Paweł II określił kulturę jako wysiłek ludzkiego życia, „oznacza dążenie do świata, w którym człowiek realizuje swe człowieczeństwo, we właściwej mu transcendencji i przez odniesienie do prawdy, dobra i piękna”⁸⁷. Należy pamiętać przede wszystkim, że kultura jest autentyczna, kiedy wywodzi się z prawdy. Bez tej fundamentalnej wartości, dochodzimy do zjawiska, które jest antykulturą, a jej powstawanie w historii człowieka prowadziło zawsze do upadku wartości życia ludzkiego i samozagłady⁸⁸.

Zakłamanie podstawowych wartości, rodzi inne zjawiska kolidujące z naturalną kulturą człowieka. Przykładem takiego zjawiska we współczesnym świecie jest relatywizm kulturowy⁸⁹. U jego podstaw leży przekonanie, iż nawet w obrębie wewnętrznego kręgu kulturowego danego społeczeństwa, nie istnieje jeden społeczny wzorzec kulturowy. Efektem takiego twierdzenia jest rozbicie wspólnoty narodu, a to może prowadzić do eklektyzmu, alienacji i rozpadu. A dzisiaj także do aktów przemocy. Wciąż również można odnaleźć przykłady filozofii Hegla, zakładającej, że to kultura stworzyła człowieka.

⁸⁵ Rdz 1, 28.

⁸⁶ Por. K. Czuba, dz. cyt., s. 26; 31–32.

⁸⁷ Tamże, s. 26.

⁸⁸ Przykładem kontrkultury jest neonazizm niemiecki. Por. N. Goodman, dz. cyt., s. 45.

⁸⁹ Por. tamże, s. 46.

Jednak „związek między kulturą i ludźmi ma charakter wzajemny. Choć tworzymy kulturę (...), to ona sprawia, że jesteśmy ludźmi”⁹⁰. Jest to bardzo bliskie temu, co pisał Jan Paweł II pod warunkiem, że fundamentem tworzenia kultury jest prawda. Kultura ubogaca nas poprzez doświadczenia dziedzictwa pokoleń. Innym zagrożeniem jest etnocentryzm, który w swoich założeniach przyjmuje istnienie tylko własnej kultury, jako moralnie wyższej od pozostałych⁹¹. Przedstawiciele społeczności etnocentrycznej zawsze oceniają innych. Wydają osąd nie bacząc na przesłanki. Każdy przejaw innej kultury musi być usunięty. Jest to niezgodne z wolą Boga, prawdą o człowieku i kulturze. Każda kultura oparta na fundamentach uniwersalnych tworzy wspólne dobro. We współczesnej kulturze brak jest wartości fundamentalnych. Rodzi to kryzys człowieka i wszystkiego, co jest istotą kultury. We współczesnej kulturze wszystko ma służyć celom ekonomicznym. Najważniejszy jest zysk. W ten sposób kultura staje się „towarem”.

Patrząc przez pryzmat tak rozumianej kultury, można dojść do wniosku, że język Internetu przedstawiony w poprzedniej części jest antytezą kultury. W środowisku internetowym często przekaz odbywa się w formie wulgaryzmów. Nierzadko można też spotkać opinie, które godzą choćby w religię. To stało się powodem masowych działań ze strony administratorów stron i portali. Zaczęto tworzyć netykiety – opracowywać regulaminy korzystania z Internetu w tych przestrzeniach. Za naruszenie tych zaleceń, grozi zazwyczaj zawieszenie konta użytkownika, a więc blokada jego aktywności w danym forum, bądź czacie. Owe reguły zostały stworzone na podstawie *savoir-vivre*⁹². Podstawowe części wspólne dla wszystkich netykiet to: zwrócenie internaucie uwagi, aby pisał na temat i związłe, co słyca komunikat wysyłany do drugiej osoby, bądź grupy; nie należy używać wielkich liter⁹³. Nie wolno zbyt pochopnie stawiać wykrzykników.

⁹⁰ K. Czuba, dz. cyt., s. 38.

⁹¹ Zob. tamże, s. 46.

⁹² Zob. J. Grzania, *Zasady...*, s. 330.

⁹³ W języku internetowym używanie wielkich liter oznacza krzyk.

W obronie kultury człowieka występują również takie zapisy jak: zakaz przeklinania; obrażania rozmówców i atakowania ich osoby; a przede wszystkim nie wolno podszywać się pod innych⁹⁴.

Język Internetu odzwierciedla współczesne zamiłowania do nieodpowiedzialnego splotania kultury i tworzenia antykultury. W przekazie internetowym istnieją bardzo poważne oszustwa. Są to: podszywanie się pod innych, wykorzystywanie wizerunku osób i prowadzenie gier, mających na celu uzyskanie określonych korzyści z procesu komunikacyjnego. Reasumując można stwierdzić, że bardzo często język przekazu internetowego nie jest pomocą w rozwoju człowieka, ale często jego degradacją moralną, a nawet ontologiczną. Człowiek bowiem odchodzi od prawa naturalnego, które jest Bożym zamysłem wpisany w ludzką naturę. Wielokrotnie treści i forma przekazu s. pogwałceniem podstawowych wartości chrześcijańskich.

Streszczenie

Internet jest narzędziem przyspieszonego rozprzestrzeniania się wiedzy i informacji, co może pomóc w rozwoju osoby i społeczeństwa. Ważna jest tutaj świadomość odbiorcy i przekaziciela informacji, a także kulturowego znaczenia i symboliki. Bardzo ważną jest świadomość, że człowiek jest istotą niepowtarzalną, a wolność jest mu dana przez Boga w akcie stworzenia i każdy wybór świadomy lub podświadomy czyni go dobrym lub złym. Wolność człowieka jest wspomagana przez łaskę Bożą, która pozwala na prawidłowe wybory. Powstaje pytanie – jak Kościół może pomóc człowiekowi w jego relacji z Internetem? Internet daje Kościołowi możliwość dotarcia do każdego odbiorcy w świecie. Umożliwia wiedzę o Bogu, o człowieku. Daje możliwość dialogu i otrzymywania odpowiedzi na pytania, umożliwia poszukiwanie głębszych refleksji duchowych nad rozwojem człowieka. Sieć sama w sobie również oddziałuje i wpływa na ewolucję osoby, a wyraża się to choćby przez kulturę i jej język.

⁹⁴ Por. H. i T. Zgółka, *Językowy savoir-vivre...*, Poznań 2001, s. 190–204; por. E. Sawicka, *Savoir-vivre. Podręcznik dobrych manier*, Bielsko-Biała 2005, s. 316–319; <http://netykieta.prv.pl/> (dostęp 27.10.2016), <http://www.irc.pl/netykieta> (dostęp 27.10.2016), <http://www.interklasa.pl/portal/dokumenty/Netykieta/ks.html> (dostęp 27.10.2016), http://pomoc.onet.pl/63,3826,faq_serwis.html (dostęp 27.10.2016).

Summary

The Internet is a tool that accelerates the spread of knowledge and information which can help in development of human and society. Awareness of information as well as culture meaning and symbolism are important for those who're receiving and sending it. Very important is to understand that man is a unique and freedom is given to him by God at act of creation and our choices, conscious or subconscious, make them good or bad. The freedom of man is aided by God's grace that allows us for proper choices. But how the Church can help a person in his coexistence with the new cyber reality? The Web gives the Church ability to reach every man in the world. It allows to discover knowledge about God and man. It gives the opportunity for dialogue and answers for questions, helping in search for deeper thought about the spiritual development of man. The Internet itself also affects and influences on a person, it is expressed even by the culture and language. That's why deeper contemplation seems to be necessary in modern times.

Słowa kluczowe: Internet, język, kultura, rozwój człowieka, chrześcijański humanizm

Key words: the Internet, language, human development, culture, Christian humanism

Bibliografia

- Bańko M., *Wielki Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 2010.
- Bielecki J., *Integralny rozwój osobowy i jego uwarunkowania*, www.fidese-tratio.org.pl/files/plikipdf/bielecki5.pdf [dostęp: 15.11.2016 r.].
- Bowlby J., *The nature of the child's tie to his mother*, www.psychology.sunysb.edu/attachment/online/nature%20of%20the%20childs%20tie%20bowlby.pdf [dostęp: 15.11.2016 r.].
- Czuba K., *Idea Europy kultur w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 2003.
- Czuba K., *Katolickie podstawy etyki dziennikarskiej*, Toruń 2007.
- Drzewiecki P., *Renesans słowa. Wychowanie do logosfery w kulturze audio-wizualnej*, Toruń 2010.
- Dubisz S., *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 2008.
- Dziewiecki M., *Zwykłym językiem o niezwykłym chrześcijaństwie*, Toruń 2010.
- Eco U., *Diariusz najmniejszy*, Kraków 2007.
- Foley J.P., *Internet nadaje nowe znaczenie wyrażeniu „Deus ex machina”* w: *Internet i Kościół*, red. J. Kloch, Warszawa 2011.

- Goodman N., *Wstęp do socjologii*, Poznań 2001.
- Gray P., *Theory and evidence of imprinting in human infants*, www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/00223980.1958.9916279#preview [dostęp: 13.11.2016 r.].
- Grzania J., *Zasady komunikacji internetowej*, w: M. Bańko, *Polszczyzna na co dzień*, Warszawa 2006.
- Grzenia J., *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006.
- Jan Paweł II, *Familiaris Consortio*, Watykan 1981.
- Jan Paweł II, Styczeń T., *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „początku”*, Lublin 1998.
- Jeż A., *Jezus Chrystus w kontekście ludzkiej komunikacji*, Tarnów 2002.
- Kamiński R., *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 2002.
- Kloch J., *Kościół w Polsce wobec Web 2.0*, Kielce 2013.
- Kupisiewicz C., *Jan Władysław Dawid*, w: *Prospects: the quarterly review of comparative education*, UNESCO: International Bureau of Education, t. 23, n. 1/2, Paryż 1993.
- Lamiell J., *Beyond individual and group differences. Human Individuality, Scientific Psychology, and William Stern's Critical Personalism*, USA 2003.
- Lee S., Kim S., Hong S., *On URL Normalization*, <http://dblab.ssu.ac.kr/publication/LeKi05a.pdf> [dostęp: 5.11.2016 r.].
- Merton T., *Nikt nie jest samotną wyspą*, Poznań 2008.
- Przetacznik-Gierowska M., Tyszkowska M., *Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne*, t. 1, Warszawa 2003.
- Robek E., *Kościółowi w Polsce powiedz... Refleksja teologicznopastoralna*, Warszawa 2009.
- Sawicka E., *Savoir-vivre. Podręcznik dobrych manier*, Bielsko-Biała 2005.
- Schaffer H., *Psychologia dziecka*, Warszawa 2007.
- Sujak E., *Rozważania o ludzkim rozwoju*, Kraków 1998.
- Szycówna A., *Jak badać umysł dziecka? O zadaniach i metodach psychologii dziecka*, Warszawa 1904.
- Tevis M., *Characteristics of Developmental Task*, UTPA 2006, www.utpa.edu/dept/curr_ins/faculty_folders/tevis_m/docs/Havighursts_Developmental_Task_Stages.pdf [dostęp: 15.11.2016 r.].
- Zgółka H. i T., *Językowy savoir-vivre...*, Poznań 2001.

Biogram

Dr Paweł Piotr Płatek – ur. w Warszawie. W 2007 r. uzyskał tytuł magistra teologii o specjalności: edukacja medialna i dziennikarstwo. Specjalizacje na studiach: internetologia i edukacja medialna. W 2015 r. doktorat ze środków społecznego przekazu. Specjalizuje się w zagadnieniach etycznych Internetu, procesach komunikacyjnych w sieci oraz w rozwoju nowych technologii medialnych. Od 2010 r. zatrudniony na stanowisku instruktora w IEMiD; od 2011 r. pracuje jako asystent.